

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Wzorem lat ubiegłych i w tym roku wyjdzie przed świętami

## Numer Gwiazdkowy

**"GONCA CZĘSTOCHOWSKIEGO"**  
OGŁOSZENIA przyjmują: Sklep „Gonca”,  
Aleja 26 tel. 2050, Admin. pisma Aleja 52,  
„Renoma” oraz upoważnione do tego osoby

### Plenarne posiedzenie Sejmu

Warszawa. — Otwierając obrady wczorajszego plenarnego posiedzenia Sejmu, marszałek Świtalski zawiadomił Izbę, że od ministra sprawiedliwości nadszedł wniosek prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej posłów Klubu narodowego Lasoty i Sachy. Po złożeniu ślubowania przez kilku nowych posłów przystąpiono do właściwych obrad.

Pos. Ostrowski w imieniu komisji zdrowia publicznego złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy, dotyczącym zapobiegania i zwalczania chorób zakaźnych. Ustawa ma charakter ściśle społeczny i jest znaczącym krokiem naprzód na drodze ujednostajnienia istniejącego w tej dziedzinie ustawodawstwa. Po prze-mówieniu pos. Ignasiakówny (fr. kom.), której marszałek odebrał głos, projekt ustawy przyjęto w obu czytaniach.

Z kolei pos. Krawczyński zreferował rządowy projekt ustawy o pielęgniarstwie. Jest to pierwsza ustawa w tej materii w Polsce. Projekt ma na celu uregulować zagadnienie pielęgniarstwa w Polsce i ustalić kwalifikacje.

Pos. Grosówna (Klub nar.) wyraża zastrzeżenia z powodu, iż projekt wymaga od kandydatów szkoły pielęgniarstwa w dziedzinie regulacji rzek, obwałowania dolnych brzegów i zalesienia stoków górskich. Mówca wyraża podziękowanie w imieniu Klubu ludowego oddziałom wojskowym za ich bohaterką akcję ratowniczą w czasie powodzi i użala się, że w czasie akcji ratowniczej działali się nie-właściwością. Świadczenia uzależniano częstokroć od przynależności, lub przystąpienia do stronnictwa rządowego.

Następnie przy pierwszym czytaniu ustawy o dodatkowym kredycie na cele przeciwpowodziowe przemawiał pos. Ma dejczyk (Klub lud.), który wystąpił z re-krzyminacjami z powodu zaniedbania w dziedzinie regulacji rzek, obwałowania dolnych brzegów i zalesienia stoków górskich. Mówca wyraża podziękowanie w imieniu Klubu ludowego oddziałom wojskowym za ich bohaterką akcję ratowniczą w czasie powodzi i użala się, że w czasie akcji ratowniczej działali się nie-właściwością. Świadczenia uzależniano częstokroć od przynależności, lub przystąpienia do stronnictwa rządowego.

Z kolei przystąpiono do pierwszego czytania ratyfikacji układów międzynarodowych. Przy układach dotyczących ratyfikacji porozumienia z Rzeszą niemiecką pos. Czapiński (PPS) zaznaczył, że Klub jego nie jest zwolennikiem zaostrożenia stosunków z Niemcami, ale dąży do polityki rządu polskiego wobec Niemiec budzi poważne zaniepokojenie w opinii publicznej. Sejm od dwóch lat nie miał sposobności wysłuchania głosu ministra spraw zagranicznych o naszej polityce zagranicznej. Nawet prasa nie ma swobody wypowiedzenia się w tym względzie, jest bowiem konfiskowana za lada wiadomość z tej dziedziny. Postępowanie Polski budzi także zaniepokojenie innych państw, jak Francji, Rosji, Czechosłowacji, a zbrojenia niemieckie, zwłaszcza w lotnictwie budzą niepokój nawet w Anglii. Mówca protestuje przeciwko tej polityce i wyraża nadzieję, że Sejm będzie mógł odbyć debatę nad polityką niemiecką rządu.

Pos. Zieliński (Klub nar.) wnosi, by wobec niepokojących wiadomości w dziedzinie polityki zagranicznej Sejm mógł na komisji spraw zagranicznych wystuć odpowiedź ministra spraw zagranicznych. (Oklaski na ławach Kl. nar.). Dwa projekty odesłano w pierwszym czytaniu do komisji spraw zagr., a do innych odesłano projekty pozostałe.

Pos. Langer motywował nagłość wniosku Klubu ludowego z powodu grożącego niebezpieczeństwa szkolnictwu powszechnemu przez wprowadzenie opłat za naukę w szkołach powszechnych, zaś pos. Piotrowski (PPS) uzasadniał podobny wniosek imieniem swego ugrupowania. Nagłość obydwu wniosków odrzucono i przekazano je komisji oświaty.

Poza tem wpłynęły trzy wnioski Klubu nar. w sprawie stanu gospodarczego spółek akcyjnych kontrolowanych przez rząd, w sprawie uposażenia członków zarządów i rad nadzorczych przedsiębiorstw państwowych, monopoli, funduszy i banków państwowych, w sprawie gospodarki subwencyjnej rządu. Sprawy te wpłynęły wnioski nagły PPS. W sprawie sprzecznych z prawem zarządzeń prokuratury sądu okręgowego w Warszawie, skierowanych przeciwko niektórym więźniom brzeskim.

Marszałek zapowiedział postawienie nagłości tego wniosku na najbliższym posiedzeniu. O terminie następnego posiedzenia Sejmu posłowie zostaną zawiadomieni na piśmie.

### Zatarg jugosłowiańsko - węgierski zażegnany

Genewa. — Jak już wczoraj donieśliśmy, jugosłowiańsko - węgierski konflikt, który do ostatniej chwili groził naruszeniem pokoju europejskiego, został w poniedziałek o północy ostatecznie zlikwidowany. W ciągu nocnego posiedzenia Rada Ligi Narodów przyjęła jednomyślnie kompromisową rezolucję zreferowaną przez lorda Edena, składającą się z 4 punktów.

W punkcie pierwszym Rada Ligi pikturuje zbrodnię marsylską, wyraża swe współczucie narodom jugosłowiańskim i francuskim, oraz żąda ukarania winnych.

Punkt drugi przypomina obowiązek każdego państwa, a w szczególności państw wchodzących w skład Ligi Narodów, który nakazuje niezachęcanie i nietolerowanie na ich terytoriach żadnej działalności terrorystycznej w celach politycznych.

Artykuł trzeci rezolucji uważa za najdonioślejszy, albowiem jedynie w nim jest mowa o Węgrach. Artykuł ten stwierdza, iż z dyskusji, która odbyła się przed Radą, oraz z dokumentów, które jej zostały przedłożone, a w szczególności korespondencji dyplomatycznej, wymienio nej między rządami Jugosławii i Węgier, od r. 1931—1934 wynika, że liczne kwestje dotyczące istnienia lub działalności poza terytorium Jugosławii elementów terrorystycznych, nie zostały uregulowane w sposób dający satysfakcję rządowi jugosłowiańskiemu. Ponadto Rada Ligi stwierdza, iż z dokumentów tych wynika, że pewne władze węgierskie conajmniej przez zaniedbanie miały ponosić odpowiedzialność za czyny związane z przygotowaniem zamachu marsylskiego. Rada Ligi stoi na stanowisku, że rząd węgierski świadomy swej odpowiedzialności międzyna-



Wystawa jugosłowiańskiej sztuki ludowej. W Pałacu Sztuki przy ul. Trebackiej w Warszawie została otwarta wystawa jugosłowiańskiej sztuki ludowej. Otwarcia wystawy dokonała Pani Prezydentowa Maria Mościcka w obecności posła jugosłowiańskiego go Lazarewicza, wice-ministra W. R. i O. P. ks. Zongolowicza i licznych zaproszonych gości. Na zdjęciu Pani Prezydentowa Mościcka w towarzystwie wice-min. ks. Zongolowicza, posła Lazarewicza, pań z Komitetu podczas otwarcia wystawy.

rodowej posiada obowiązek natychmiastowego wszczęcia wszelkich odpowiednich kroków w stosunku do tych władz, których wina mogłaby być ustalona. Artykułem czwartym Rada Ligi postanawia ukonstytuowanie komitetu ekspertów, którego zadaniem będzie przygoto-

wanie projektu konwencji międzynarodowej dla zwalczania terroryzmu międzynarodowego. Komitet ten będzie się składał z 10 członków, przedstawicieli Belgii, Wł. Brytanii, Hiszpanii, Francji, Węgier, Polski, Włoch, Rumunii, Szwajcarii i Rosji sowieckiej. — Obowiązkiem komitetu będzie przedłożenie Radzie Ligi w najkrótszym czasie raportu, który stanowić będzie podstawę dla uchwalenia wspomianej konwencji.

### Obrady nad budżetem w Sejmie

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ SEJMU.

Warszawa. — Komisja budżetowa Sejmu pod przewodnictwem pos. Byrki (B. B.) przystąpiła wczoraj do szczegółowych rozpraw nad preliminarzem budżetowym na rok 1935-36. Prace budżetowe zapoczątkowane były rozpatrzeniem budżetu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przed porządkiem dziennym, odpowiadając na zapytania posłów, przewodniczący wyjaśnił, że w tym miesiącu, a więc przed świętami, komisja rozpatrzy budżety: Prezydenta Rzeczypospolitej, N. I. K., Sejmu i Senatu, ministerjum poczty i telegrafów, prezydium rady ministrów, emerytur i rent, ministerjum opieki społecznej oraz budżet ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego. W tej chwili jednak przewodniczący nie może ściśle określić terminu, w jakim rozpatrzone będą wspomniane budżety.

Z porządku dziennego zabrał głos pos. Czuma (BB), referent budżetu Prezydenta Rzeczypospolitej. Podniósł on między innymi, że osobiste uposażenie głowy państwa wynosi roczmie 255.000 zł. Dochody kancelaryjne, które wynosiły w roku ub. 201.300 zł., zmniejszyły się do kwoty 160.600 zł., co tłumaczy się podwyżką ko-

lornego, za wynajem różnych lokali i zmniejszeniem się liczby osób, zwiędzających rezydencje reprezentacyjne. Wydatki kancelarii cywilnej preliminowane są na 1.570.990 zł.

Co się tyczy remontu i konserwacji, to dokonano szeregu prac w Zamku królewskim w Warszawie i na Wawelu. Kredyty na gruntowny remont Zamku królewskiego w Warszawie są tak niewielkie, że przy obecnej ich wysokości remont musiałby trwać 40 lat. Dotychczas wydano na ten cel 8 milj., a potrzeba jeszcze dwa razy tyle.

Ogółem posiadamy sal o charakterze zabytkowym we wszystkich rezydencjach 112, a pomieszczeń i apartamentów 1.096. Wydatki na urządzenia reprezentacyjne preliminowane są w wysokości 64.600 zł. (Wartość majątku, administrowanego przez kancelarię cywilną, oblicza mówca na 90 milj. zł.)

Wydatki na reprezentację zmniejszone są w tym roku o sumę przeszło 26.000 zł. i wynoszą 201.300 zł. Fundusz do rozporządzenia Pana Prezydenta preliminowany jest w niezmięnionej wysokości 60.000 złotych.

Przechodząc do budżetu gabinetu wojskowego, mówca przypomniał, że wydatki wyniosą mniej więcej około 898.000 zł., przyczem są pewne możliwości zredukowania tej kwoty. Środki lokomocji wyniosą 121.170 zł. Ełat przewiduje podobnie, jak w roku ub., 10 wozów.

W dyskusji przemawiał krótko pos. Świątkowski (PPS), zaznaczając, że wydatki tego działu powinny być uzupełnione wydatkami ministerjum spraw wewnętrznych na konserwację gmachów reprezentacyjnych, co wynosi 410.000 zł. Mówca zapytywał, czy prawdą jest, że w Krynicy ma być budowany pałac dla Pana Prezydenta. Dyrektor kancelarii cywilnej, p. Świeżawski, zaprzeczył temu stanowczo.

W głosowaniu przyjęto preliminarz z drobną poprawką referenta, zmniejszającą kredyty na świadczenia osobowe gabinetu wojskowego o 9.440 zł.

Z porządku dziennego komisja przystąpiła do rozpatrzenia budżetu N. I. K., którego referował obszernie pos. Czuma (BB).



Jugosłowiańska skarga w Genewie. W Radzie Ligi Narodów z powodu konfliktu jugosłowiańsko-węgierskiego wywładzała się gorąca dyskusja. — Na zdjęciu francuski min. spr. zagr. Laval w rozmowie podczas przerwy z delegatem jugosłowiańskim Foticzem (z prawej strony). Pośrodku stoi urzędnik Międzynarodowego Biura Pracy — Vplce.

# Obrady nad projektem konstytucji B. B. wznowione

## W Komisji Konstytucyjnej Senatu.

Projekt konstytucji B. B., uchwalony wśród osobliwych okoliczności w Sejmie dnia 26 stycznia 1934 r., po dłuższych niepewnych kolejach losu, wszedł wreszcie pod obrady senackiej komisji Sejmu. Wczoraj właśnie w Senacie komisja konstytucyjna z inicjatywy parlamentarnej większości rządowej wznowia obrady nad tym projektem, których rezultatem ma być wymagana konstytucja formalna zapowiedzianej zmiany. Obrady te potrwać mają kilka, a dla opinii czyni je szczególnie ciekawymi zapowiedziane przemówienia kilku wybitnych rzeczoznawców prawa konstytucyjnego.

Wczoraj wysłuchano bardzo obszernego referatu o projekcie sen. Wojciecha hr. Rostworowskiego z klubu B. B.

Przed porządkiem dziennym zabrał głos sen. Woźnicki (Klub Ludowy), oświadczając: W dniu 26 stycznia r. b. całe społeczeństwo, nie wyłączając zwolenników obecnego systemu rządzenia, zaskoczono było wiadomością o uchwaleniu przez Sejm niepostawionego poprzednio na porządku obrad Sejmu projektu ustawy konstytucyjnej. Sposób uchwalenia tego projektu wywołał zastrzeżenia najszerzych kręgów społecznych i znalazł już ocenę w wystąpieniach Klubu Ludowego w Senacie przy szerokiej debacie budżetowej. Nie powtarzając ówczesnych argumentów Klubu Ludowego, mówca zgłasza wniosek tej treści: Senat postanawia odrzucić bez rozpatrzenia projekt przesłany Senatowi przez marsz. Sejmu ustawy konstytucyjnej, jako uchwalonej w Sejmie niezgodnie z przepisami obowiązującej konstytucji (art. 3 i 125) i regulaminu sejmowego (art. 47 i 53). W uchwale niniejszej Senat postanawia zawiadomić Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i p. marszałka Sejmu.

Wniosek ten, poparty przez całą lewicę Senatu, odrzucono głosami senatorów B. B.

Zabrał głos referent sen. Rostworowski. Nie mogąc w ramach zwężonego sprawozdania pomieścić wywodów referenta, uzasadniających ten projekt, ograniczamy się tu do podania tych zmian w projekcie, które zaproponował on w porównaniu z większością rządową. Głębszą zmianą, jak referent to skwalifikował, jest zmiana przepisów, dotyczących struktury Senatu. Projekt, uchwalony przez Sejm, realizował już w konstytucji zasadę elity i stwarzał dla przyszłego Senatu specjalne kłopoty wyborcze. Otóż w tym punkcie autorzy projektu zdecydowali się porzucić grunt eksperymentu i przez skreślenie artykułu 36 nie przesądzać struktury Senatu. Stało się to — jak referent twierdzi — z motywów, które są wyjątkowo opinii publicznej przez posła Stawek.

Skreślając artykuł 36, autorzy nadają obecnie artykułowi 35 brzmienie następujące:

„Senat składa się z senatorów, powołanych w jednej trzeciej przez Prezydenta Rzeczypospolitej, a w dwóch trzecich w drodze wyborów.

Kadencja Senatu rozpoczyna się i kończy jednocześnie z kadencją Sejmu.

Ordynacja wyborcza do Senatu określi liczbę senatorów oraz sposób ich powoływania, tudzież oznaczy kategorię osób, którym służyć będzie prawo wybierania i wybieralności.

Jeżeli chodzi o budowę Sejmu, to autorzy projektu liczą się z faktem, że pozostawienie zwykłej ustawie pełnej swobody normowania praw wyborczych bez konstytucyjnego ich zabezpieczenia, byłoby politycznie niewskazane. Proponują jedynie skreślenie z art. 27 projektu, wyłączonego zasady ordynacji wyborczej proporcjonalności, gdyż uważają ją za najbardziej sporną. Natomiast powszechność, tajność i bezpośredniość ma być zachowana.

Obszernie wyjaśnił referent, dlaczego, mimo porzucenia zasady elity, autorzy projektu postanowili utrzymać w mocy art. 7, który opiewa:

„Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra zbiorowego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawę publiczną.

Ani pochodzenie, ani wyznanie, ani płeć, ani narodowość nie mogą być powodem ograniczenia tych uprawnień.

Autor przypomina, iż wysunęto przeciwko temu artykułowi zarzut, iż nie jest on wbudowany w tekst konstytucji. Zarzut ten autorzy projektu przyjmują, ale

nie mogą się wyrzec zasady postawionej w art. 7-ym, bo nie chcą przekreślić myśli o takim czy innym jej realizowaniu w samym ustroju Rzeczypospolitej.

Projekt styczniowy przewidywał dla Senatu 6-letni okres kadencji i odnawianie się jego połowy co trzy lata. Obecnie projektodawcy odступują od tego postanowienia i proponują dla obu 5-letnią kadencję, przyczem Senat ma podlegać rozwiązaniu na tych samych podstawach, co Sejm bez możliwości częściowego odnawiania się.

Inną kategorię poprawek stanowią te postanowienia, które mogły wprowadzić znaleźć się na nowych podstawach, ale które z różnych względów autorzy projektu wolał przenieść do konstytucji. — I tak, na przykład, zamiast wprowadzać do ustawy o wyborze Prezydenta rotę jego przysięgi, proponują pomieścić ją w konstytucji. Tak samo zresztą, jak tekst ślubowania poselskiego. Skondensowana forma — tłumaczył referent — w jaką ubrana została uchwała z dnia 26 stycznia, wymaga dodania szeregu artykułów, które nie stanowią zmiany merytorycznej, czynią tekst projektu praktycznie ściślejszym, uwzględniającym ewentualne komplikacje życia państwowego, jak na przykład: trwała niemożność sprawowania urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej, powodowana chorobą lub innymi przyczynami. Ostatnia poprawka zawiera klauzulę wykonawczą i wprowadza postanowienie, dotyczące statutu Śląska.

Kończąc, mówca podnosi, że projekt jest nie tylko owocem długoletniej pracy kierowniczych czynników sanacji, ale także uwiecznieniem wielkich i tragicznych wydarzeń. Nad projektem stoi obóz polityczny, który wziął na siebie odpowiedzialność za formę państwa i dowiódł, że jest zdecydowany doprowadzić do końca.

## DZIECKO NIE ZNOŚMIĘTY

chętnie natomiast czyści ząbki smaczną, idealnie odświeżającą, pomarańczową pastą do zębów

DLA DZIECI BEBEDONT SZOFMANA

# Skutki dramatycznej sesji Ligi Narodów

## SPARALIZOWANIE PLANÓW REWIZJONISTYCZNYCH.

Genewa. — Duży sukces dyplomacji francuskiej, otwierający drogę porozumienia Paryża Rzymu i Białogrodu, widzą tujejsze koła dyplomatyczne w zlikwidowaniu konfliktu jugosłowiańsko-węgierskiego.

O tem, jak wielkie niebezpieczeństwo groziło francuskiej polityce, świadczą to, że jeszcze w poniedziałek po południu Włochy podtrzymywały Węgry, wzbudzające się przyjął rezolucji, która by w jakiegokolwiek formie czyniła aluzję do odpowiedzialności władz węgierskich za odmach marsylijski. Dopiero późnym wieczorem baron Alois odbył z ministrem Kanym dramatyczną rozmowę, którą Węgry uznają za porzucenie ich przez Włochy.

Czy należy w tem widzieć zachwianie pakty rzymskiego? Przypuszcza się, że Węgrom nie pozostanie obecnie nic innego do wyboru, jak utrzymując pozory dobrych stosunków z Rzymem, przenieść cały punkt ciężkości swej polityki do Berlina.

Co się tyczy stosunków francusko-włoch

ca. Zdaniem referenta wszystkie jego „tezy“ są już w opinii publicznej spopularyzowane. Projekt nie robi więc — jak mówił — wrażenia cieciga chirurgicznego, gdyż 8 lat, które dzieli od chwili przewrotu nie zostały zmarnowane dla przerażenia psychiki narodu.

Ogólna charakterystyka zmian, podana przez referenta, nie daje, oczywiście, jasnego poglądu na literalne zmiany wprowadzonego projektu oraz na tekst zmienionych postanowień. Trzeba by się dopiero zapoznać z dosłownym tekstem poprawek.

## Wniosek Klubu Narodowego.

Po zakończeniu referatu sen. Rostworowskiego, zabrał głos prezes senackiego Klubu narodowego, sen. Głabiński, który raz jeszcze zaapelował do komisji, żeby zapewniła legalność tak ważnego faktu, jakim jest zmiana konstytucji. Mówca nie wchodzi w brak tych formalności, które rozstrzygnął marszałek Sejmu wskutek zarzutów, podnoszonych w Sejmie, wskazuje natomiast na jedną decydującą nieformalność, co do której potwierdzenia marszałek Sejmu nie ma. Mianowicie według protokołu sejmowego z dnia 26 stycznia marszałek nie stwierdził, że w myśl art. 125 konstytucji był komplet członków Sejmu w ilości przynajmniej połowy ustawowej izby posłów. Dlatego sen. Głabiński wnosi, aby projekt przekazano Sejmowi celem stwierdzenia, czy przepisany konstytucją komplet znajdował się na sali w czasie powzięcia uchwały konstytucyjnej.

Przewodniczący nie chciał postawić wniosku tego pod głosowanie, a to z tej przyczyny, że analogiczny wniosek został już odrzucony przed feriami. Senator Głabiński zażądał wobec tego reasumacji tej uchwały, ale przeciwko temu oświadczyła się rządowa większość komisji.

Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek. Rozpocznie się na niem dyskusja ogólna, w której zabrać mają głos rzeczoznawcy.

# Jak zapobiec powstawaniu przykrego posmaku w cieście?

Niech Pani raz upiecze ciasto na DAWIE D-ra Wandera, a nie będzie już nigdy używała żadnego innego proszku do pieczenia. DAWY używają gęsto na całym świecie, co jest najlepszym dowodem jej doskonałej jakości

dzy przeciwnikami politycznymi w stanie Ohio.

Rząd amerykański jest zdecydowany zupełnie nie mieszać się do sporu węgiersko-jugosłowiańskiego. Interwenjowałby dopiero wówczas, jeżeli oskarżenia, jako by ugrupowania chorwackie w stanie Ohio brały jakiś udział w zamachu marsylijskim, przybiorą wyraźniejsze kształty. W takim wypadku rząd waszyngtoński przystąpiłby do dokładniejszego zbadania sprawy.

# Francja ma pośredniczyć między Polską a Litwą?

Rzym. — Rzymska agencja „Orient“ zamieszcza doniesienie z Kowna, iż sfery rządowe litewskie okazują obecnie skłonność do porozumienia z Polską. Z tego zmienionego stanowiska Litwy wobec Polski wypływa wyrażone podobno przez członki rządowe litewskie życzenie, aby Francja podjęła się pośrednictwa między Kownem a Warszawą, na co podobno Francja miała już wyrazić zgodę.

Notując na odpowiedzialność wspomnianej agencji włoskiej wiadomość o tem, że Francja ma pośredniczyć celem usunięcia nieporozumień litewsko-polskich, należy zaznaczyć, że wspomniana agencja stwierdza konieczność dla Litwy zbliżenia z jej wielką zachodnią sąsiadką względami zarówno natury politycznej, jak i gospodarczej samej Litwy, jakoteż sąsiadujących z nią państw bałtyckich. Skłania to rząd kowieński do otwarcia komunikacji kolejowej z Polską, gdyż brak tej komunikacji, powstały wskutek odcięcia się Litwy od normalnych stosunków sąsiedzkich z Polską, jest poważnym utrudnieniem dla międzynarodowego ruchu tranzytowego.

# TAJNA ORGANIZACJA HITLEROWSKA NA LITWIE.

Krolewiec. — „Ljetuvos Aidas“ i „Ljetuvos Zinia“ donoszą, że organa bezpieczeństwa aresztowały członków tajnej organizacji hitlerowskiej w Kownie i skonfiskowały wiele obciążającego materiału. Na podstawie znalezionych materiałów stwierdzono, iż w lecie 1933 r. 7-mu studentów-Niemców, obywateli litewskich przeszło w Prusach Wschodnich specjalny kurs propagandy hitlerowskiej. Po powrocie na Litwę utworzyli oni dwa nielegalne obozy pracy: w Pilwiskach i Gasterliszkach.

# ZAKAZ UŻYWANIA SŁOWA „WANDALIZM“.

Berlin. — Ministerstwo propagandy wydało do wszystkich instytucji oświatowych i prasowych w Niemczech okólnik, w którym zakazuje używania słowa „wandalizm“. Okólnik twierdzi, że słowo to jest tworem francuskiego księdza Gregoire, który „wandalizmem“ określał niemiecką działalność i barbarzyństwo rozjuszników mas ludzkich, które to ceremony miały przypisywać szepcowi germańskiemu Wandalów. Ponieważ słowo to uwalcza w wysokim stopniu pamięć i czci jednego z najszlachetniejszych szepców germańskich, musi ono być z niemieckiego słownika wykreślone.

# Hitler chce sojuszu wojskowego z Francją.

Paryż. — Jak wiadomo, nowy wysłannik niemiecki, zastępca Hitlera, min. Rudolf Hess, przybył ma do Paryża w najbliższych dniach. Niektórzy twierdzą, że już dziś odbędzie on pierwszą konferencję z Flandriem i Lavalem.

Hess oświadczył najpierw, że pozycja Hitlera w Niemczech jest niezachwiana i nie może ulec zmianie. Hitler nie ma przed sobą drogi powrotnej, jak inni szefowie państwa, ale musi pozostać u steru władzy lub zginąć.

Revelacje, dotyczące zbrojeń niemieckich — oświadczył dalej Hess — są autentyczne. Pod tym względem potwierdził on nie tylko przekroczenie klauzuli militarnych traktatu wersalskiego, lecz wskazuje jeszcze dokładnie zmiany zbrojeń niemieckich.

# TELEGRAMY

## ODROCZENIE ROKOWAN MORSKICH

Londyn. — Według wszelkiego prawdopodobieństwa rokowania morskie będą niebawem odroczone na dłuższy okres czasu w związku z przypadającymi świętami Bożego Narodzenia. Japończycy zamierzają jakoby zaczekać do końca grudnia z wypowiedzeniem traktatu waszyngtońskiego.

## ZADOWOLENIE W BUDAPEŚCIE.

Budapeszt. — Prasa budapeszteńska wyraża jednoznacznie zadowolenie z powodu zażegnania konfliktu z Jugosławią w Genewie, tem bardziej, że z powodu szczerzej woli pokojowej członków Rady oraz dzięki pojednawczemu stanowisku Węgier udało się zapobiec poważnemu niebezpieczeństwu dla pokoju. W interesie pokoju są Węgry gotowe do ofiar.

„Magyar Hirlap“ powiada, że ułoga genewska dała dwa ważne rezultaty. Z jednej strony udało się uniknąć niebezpie-

czeństwa wojny, zagrażającego poważnie kotlinie nadduńskiej, a drugim jest sposób użycia, nie naruszający ani honoru, ani prestiżu węgierskiego.

## POWŚCIAGLIWOŚĆ PRASY BELGRADZKIEJ.

Białogrod. — Prasa jugosłowiańska narazie potrzymuje się jeszcze od ożbniejszych komentarzy w sprawie uregulowania zatargu między Jugosławią a Węgrami. Oficjalna „Vreme“ zaznacza jedynie, że Jugosławią odnosiła w Genewie pełne zwycięstwo i otrzymała żądane za doświadczenia. Natomiast Węgry niewątpliwie dostały nauczkę.

## STANY ZJEDN. CZEKAJĄ NA SKONKRETYZOWANIE OSKARZEN.

Waszyngton. — Wskutek sporu węgiersko-jugosłowiańskiego przychodzi do poważnych nieporozumień między organizacjami węgierskimi i chorwackimi w stanie Ohio. Wzajemna niechęć znajduje wyraz w licznych rezolucjach, z których wiele skierowano nawet do departamentu stanu. Dotychczas nie przystąpiło do starć między

kich w ludziach i materiale.

Hitler obowiązuje się nie przekraczać obecnego stanu posiadania armii niemieckiej, ale tylko pod warunkiem, że będzie on urzędowo zalegalizowany przez mocarstwa zachodnie. Wówczas Rzesza wróci do Ligi Narodów, lecz nie na konferencję rozbrojeniową, która stała się bezprzedmiotowa.

Hitler gotów jest podpisać wszelkie gwarancje, że wzmocniona i dobrobrona armia niemiecka nie będzie nigdy użyta przeciwko Francji.

Wreszcie w instrukcjach, udzielonych Hessowi, znajdują się argumenty, mające przekonać ministrów francuskich, że w interesie Francji należy sprzymierzyć się z armią niemiecką, nie zaś sowiecką, albowiem armia niemiecka jest nieskończenie silniejsza od sowieckiej. Hess podał dokłądnie liczbę o stanie zbrojeń niemieckich i rozporządzałym materiale ludzkim.

**STATEK „LISTER“ W NIEBEPIECZENSTWIE.**

Bordeaux. — Statek szwedzki „Lister“ znajdujący się w odległości 300 mil od brzoju, rozesał sygnały S. O. S., wzywając pomocy. Otrzymał depeszę parowca francuskiego „Montaigne“, który, pomimo burzy, usiłuje przyjąć z pomocą parowcowi szwedzkiemu. Z Bordeaux wyruszył na pomoc ratunkowy holownik.

**POWRÓT DELEGACJI POLSKIEJ Z LONDYNU.**

Warszawa. — Wczoraj powrócili po kilkudniowym pobycie w Londynie, w czasie którego zawarto — jak wiadomo — porozumienie węglowe, przedstawiciele polskiego przemysłu węglowego, którzy stanowili delegację do rokowań z reprezentantami brytyjskiego górnictwa węglowego.

Zawarte w Londynie porozumienie zostanie przedstawione przez obydwie delegacje centralnym organizacjom węglowym w celu uzyskania aprobaty.

**DZIS POSIEDZENIE NOWEJ RADY M. ŁODZI.**

Łódź. — Zgodnie z zapowiedzią dziś, w środę, 12 b. m., o godz. 7-jej wiecz., odbędzie się drugie posiedzenie rady miejskiej, które wzbudza w Łodzi olbrzymie zainteresowanie, zwłaszcza z uwagi na to, że po raz pierwszy zjawia się na sali wypuszczeni z aresztu trzej nowi radni obozu narod.-dem., a mianowicie: adw. Kowalski, kpt. rez. Grzegorzak i Stolarek.

Na porządku dziennym posiedzenia znajduje się sprawa ustalenia liczby wiceprezydentów i wykosność poborów członków zarządu miasta.

**UROCZYSTOŚĆ SPUSZCZENIA NA WODĘ NOWEGO POLSKIEGO OKRETU.**

Warszawa. — W środę 19 b. m. odbędzie się w stoczni Monfalcone pod Triestem spuszczenie na wodę nowego okrętu transatlantyckiego „Piłsudski“. 17-go b. m. wyjadą z Warszawy uczestnicy uroczystości, m. in. prezes Ligi Morskiej i Kolonijalnej gen. Orlicz-Dresler. Matką chrzestną okrętu będzie p. Wanda Helczyńska. W uroczystości wezmą również udział przedstawiciele rządu włoskiego oraz ambasador Wyoocki z Rzymu. Uroczystość będzie transmitowana przez Polskie Radio na rozgłośnie polskie.

**KALISKA RADA MIEJSKA.**

Kalisz. — Pierwsze posiedzenie rady miejskiej kaliskiej odbędzie się dn. 12 b. m. Na posiedzeniu tem zdecydowano będzie sprawa liczby wiceprezydentów i uchwalono zostaną pobyory dla prezydenta, wiceprezydenta i djety dla 5-ciu ławników.

**ZGON Ś. P. JANA BREJSKIEGO.**

Toruń. — W nocy z poniedziałku na wtorek zmarł w Toruniu 72-letni ś. p. Jan Brejski, zasłużony dla sprawy polskiej Pomorzanin, wydawca i redaktor „Wiarausa Polskiego“, wychodzącego w Lille. Był on przed laty wydawcą i redaktorem „Gazety Toruńskiej“; „Przyjaciela Ludu“, długoletnim posłem do parlamentu niemieckiego, podsekretarzem stanu w ministerjum b. dzielnicy pruskiej, posłem na sejm ustawodawczy, wojewodą pomorskim. Śp. zmarły był odznaczony krzyżem komandorskim „Polonia Restituta“. Do Torunia przybył z Francji w tych dniach na ferie świąteczne.

**TRAGICZNA ŚMIERĆ PORUCZNIKA.**

Toruń. — W Brodnicy zginął śmiercią tragiczną w mieszkaniu własnem przy ul. Królowej Jadwigi oficer stojącego załoga



70gr. Mydło Młodości

**DZIECINKO MOJA**  
jaka cudowna jest twoja cera.

Gdyś była jeszcze małą niemowlęciem, doktor polecał ścierać twoje delikatne ciało olejkami oliwnymi, zapisując w tym celu mydło z olejków oliwnych. Wiesz dlaczego? Dlatego poprosiła, że mydło takie działa zbawienne na wrażliwą skórę.

Dzisiaj rozpocząć należy ten zabieg piękności. Wlećś ją łagodnie każdego rana i wieczora obitą pianą mydła Palmolive w skórę. Splukuj ciepłą, a potem zimną wodą. Spostrzeżesz wkrótce, że uzyskanie dziewczęcej cery zależy tylko od naturalnego zdrowego pielęgnowania ciała. Oby Matki wiedziały jak należy dbać o piękną cerę swoich dzieci.

**PALMOLIVE**

Nie tylko mydło — to środek upiększający

**PALMOLIVE-SHAMDOO PIELEGNUJE WŁOSY, JAK MYDŁO PALMOLIVE CERE**

w tem mieście pułku piechoty, ś. p. por. Władysław Gołębiowski.

Pałac papierosa, położył się on na leżaku i zasnął. Leżak zapalił się od papierosa. Oficer, odrzucony dymem, zmarł na udar serca. Zwłoki jego uległy częściowemu zwęgleniu. Przechodnie zauważywszy pożar, wyważyli drzwi mieszkania i ugasiłi ogień, ocalając życie 7-letniej córce por. Gołębiowskiego, która leżała chora w drugim pokoju.

Mieszkanie i zwłoki oficera zabezpieczono do chwili przybycia sądowych władz wojskowych.

**ZAMORDOWANIE POLICJANTA NA PRZEDMIEŚCIU KATOWIC.**

Katowice. — W nocy z poniedziałku na wtorek w Brynowie pod Katowicami zamordowano st. posterunkowego ś. p. Ernesta Hirtha, przydzielonego od dłuższego czasu służbowo do posterunku policji w Brynowie. Zbrodnia ta wywołała olbrzymie poruszenie w całej dzielnicy brynowskiej, aczkolwiek dzielnica ta nie cieszy się dobrą opinią, ponieważ na jej terenie mieszka w znacznym procencie element zbrodniczy.

Dochodzenia wykazały, że po godzinie 2-jej w nocy słyszano w tej okolicy strzelanie, a następnie widziano dwóch osobników, uciekających przez płoty na pola. Zwłoki zastrzelonego policjanta zbrodnia rzucił do rowu, zabierając mu rów nocześnie rewolwer służbowy i pałkę gumową. Stwierdzono, że Hirth otrzymał jedną tylko śmiertelną ranę w prawą skroń.

Ś. p. Hirth liczył lat 40. Służył w po-

licji od 14 lat i cieszył się opinią solidnego pracownika. Osierocił żonę i 12-letnią córkę.

Jeśli w ciągu dnia sprawy nie zostaną ujęci, główna komenda policji wyznaczy nagrodę w kwocie 1,000 złotych za ujawnienie sprawców.

**Maczuga skazany na śmierć.**

Lwów. — W dwudniowym procesie groźnego bandyty Maczugiwo przemówieniu prokuratora i obrońców oraz ostatniemi słowami oskarżonego, który oświadczył, że nie jest winien strzelania do księdza Chmuruwica, zapadł wyrok.

Na podstawie werdyktu przysięgłych, którzy wszystkimi głosami potwierdzili winę Maczugi w kierunku zabójstwa i rozboju, trybunał wydał wyrok śmierci przez powieszenie.

Obrońca zapowiedział kasację.

**ZAMACH REWOLWEROWY W SĄDZIE.**

Poznań. — Wielokrotnie karany zbrodziej Jakubowski dokonał wczoraj zamachu rewolwerowego w gmachu sądu grodzkiego w Poznaniu na proownika policji Ziapałę.

Jakubowski zaczął się w korytarzu i strzelił do wchodzącego policjanta dwukrotnie, raniąc go w lewe ramię.

Jakubowski natychmiast rozbrojono i uwięziono, zaś rannego Ziapałę odwieziono do szpitala.

Powodem zamachu była zemsta.

W jutrzejszym „Gońcu“ zamieścimy pełną tabelę loterii państw.

**KRONIKA**

Częstochowa  
13  
Grudnia  
Czwartek

Dziś — Lucji p. m.  
Jutro — Spirydona bisk.  
Wschód słońca o godz. 7,38  
Zachód — 15,38  
Kalendarzyk historyczny:  
Śmierć St. Batorego w Grodnie w roku 1586.

— **Częstochowa w Wiedniu.** W gmachu wiedeńskiego Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego „Urania“, staraniem redakcji „Reichspost“, wyświetlono film, przedstawiający Częstochowę i jej zabytki historyczne. Zdjęć dokonano w czasie wycieczki katolików austriackich do Częstochowy. Równocześnie z pokazem filmowym wygłoszony był odczyt, przedstawiający historię Częstochowy i jej znaczenie historyczne i kulturalne dla Polski i chrześcijaństwa. Odczytowi przysłuchiwała się z wielkim zainteresowaniem liczna publiczność polska i austriacka.

— **Zebrań patronatu nad więźniem.** Dziś, w środę, o godz. 7 i pół wiecz. w sali Magistratu nr. 8 odbędzie się walne zebranie członków Patronatu nad więźniem. Na porządku obrad Zarządania z działalności i wybory do Zarządu w miejsce ustępujących członków.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, w środę, po raz ostatni komedia Szaniawskiego „Zeglarz“.

W piątek premiera komedji wiedeńskiej Lichtenberga „Mecz małżeński“.

— **Przychodnia przeciwjagliczna.** Z inicjatywy lekarza grodzkiego, pełniącego obowiązki naczelnika Wydziału Zdrowia, p. dra Siciarza, w porozumieniu z Ubezpie-

czalnią Społeczną, Ministerstwem Op. Społecz., zostanie już w najbliższych tygodniach uruchomiona przychodnia przeciwjagliczna.

Uruchomienie przychodni przeciwjaglicznej pozwoli referatowi sanitarnemu na skuteczne zwalczanie tej zaraźliwej i tak szkodliwej dla zdrowia dzieci — choroby.

**Dziesięciolecie Stow. Kupców Polsk. w Zawierciu**

W ub. sobotę Stow. Kupców Polskich w Zawierciu obchodzilo piękną uroczystość 10-lecia istnienia wraz z poświęceniem sztandaru Stowarzyszenia.

Uroczystość rozpoczęto udziałem w na bożeństwo w kościele parafjalnym, gdzie też poświęcenia sztandaru dokonał ks. prałat Zientara, długoletni proboszcz parafji w Zawierciu.

Ks. prałat w asystencji rodziców chrestnych oraz przedstawicieli władz i zaproszonych gości w swem okolicznościowym przemówieniu do tłumnie zebranych parafjan podkreślił znaczenie społeczne kupiectwa polskiego oraz jego działalność patriotyczną, jako kupiectwa chrześcijańskiego w nowo odzyskanej Ojczyźnie naszej.

Powitanie gości przez prezesa Stow. oraz odczytanie aktu erekcyjnego odbyło się w obszernej sali Domu Ludowego T. A. Z., w której zgromadziło się zgórą 1,000 osób. Wręczenie chorągwi oraz wręczenie dyplomów honorowych zasłużonym członkom Stow. pp. J. Pasierbińskiemu i A. Grabowskiemu odbyło się na

tle odpowiednio przystosowanych, pięknych deklamacji z towarzyszeniem śpiewu i wzniosłej muzyki w wykonaniu chóru i orkiestry Tow. „Lira“.

Po wbiuciu gwóźdźi i okolicznościowych przemówieniach akademję zakończono.

W godzinach popołudniowych odbył się w salonach resursy T. A. Z. obiad, w którym wzięło udział kilkadziesiąt osób. Podczas obiadu wygłoszono szereg przemówień.

Z chlubnej działalności Stowarzyszenia zaznaczyć musimy, że dzięki staraniom obecnego zarządu Stow. otwarto szkołę handlową oraz kursy handlowe dla młodzieży starszej, pracującej w rzemiośle i handlu.

W uroczystościach sobotnich wzięli udział przedstawiciele władz, zarządu głównego Stowarzyszenia, Izby przem. handl. oraz delegacje kupiectwa z Zagłębia i Częstochowy.

— **Rejestracja pojazdów mechanicznych** Komisja rejestracyjna i egzaminacyjna pojazdów mechanicznych z Urz. Wojew. z Kielc urzędować będzie dn. 15 b. m. w gmachu Starostwa od godz. 9-jej rano.

**Z interesującego odczytu o naukowym znaczeniu wypraw stratosferycznych.**

W ub. wtorek wieczorem w sali Gimnazjum państw. im. H. Sienkiewicza dr. Tadeusz Piech z Krakowa wygłosił interesujący odczyt o naukowym znaczeniu wypraw stratosferycznych.

Wyjaśniwszy układ warstw atmosfery i zjawiska w nich zachodzące, jak spadek temperatury w miarę posuwania się ku górnym warstwom, zmniejszenie ciśnienia i t. p., prelegent podkreślił, iż oczywiście znaczenie miały przede wszystkim badania bliższej nam troposfery w związku z meteorologią, jednakże skolei interes naukowy dotyczy i wyższych warstw ponad 10,000 mtr., t. j. stratosfery.

Już w ub. stuleciu dokonane zostały badania atmosferyczne, przyczem posługiwano się balonami-sondami, zaopatrzonymi w aparaty automatycznie rejestrujące zmiany temperatury, ciśnienia i wilgotności. Ulepszone balony-sondy, bez załogi, opadające po dokonaniu pomiarów, użyte były już przed wojną dla badania stratosfery, wyniki jednak otrzymywano sprzecznie zwłaszcza co do teorii promieniowania kosmicznego.

W celu przeprowadzenia dokładniejszych badań w maju 1931 r. prof. Piccard zorganizował pierwszą wyprawę balonową do stratosfery. Trudności konstrukcyjne balonu były duże, aby spełnić on mógł swoje zadanie wzniesienia się do stratosfery, gdzie ciśnienie jest 10-krotnie mniejsze, niż na ziemi, a temperatura wynosi 55 st. poniżej zera. Dotychczas największą wysokość osiągnięta przez balon wynosiła 9,000 mtr., to też balon prof. Piccarda musiał być większy i mierzyl 30 mtr. średnicy. Prof. Piccard wznosił się na wysokość 16,600 mtr. ale pierwsza wyprawa dała nikłe wyniki naukowe wobec błędów konstrukcji balonu, dopiero druga wyprawa Piccarda w rok później przyniosła obfity materiał co do warunków, panujących w stratosferze, rozstrzygnęła też spór naukowy na temat pochodzenia promieniowania kosmicznego. Ponadto wyprawy stratosferyczne mają znaczenie również i użytkitarne, albowiem okazuje się, że stratosfera wybornie nadaje się do komunikacji lotniczej dzięki nieobecności w niej



NA GWIAZDKĘ!

Zajmująca powieść p. t. PRZEGRANY ZAKŁAD we wszystkich księgarniach.

zmiennych prądów powietrznych, zaburzeń i wirów, od których właściwie dotychczas uzależniona jest komunikacja lotnicza w niższych warstwach atmosfery. Stąd wyrywają coraz to nowe próby samolotów osiągnięcia najwyższej wysokości. Nie są to więc rekordy czysto sportowe, lecz mają znaczenie badań naukowych. Zresztą do badań tych wleciał nadając się samolot, niż balon, to też wzięty na wysokość coraz częściej są podejmowane. Przechodzą tu lotnicy amerykańscy.

Prof. Piccard zamierza odbyć nową wyprawę do stratosfery, tym razem na balonie jeszcze większym o średnicy 60 mtr., wykonanie zaś balonu ma powierzyć Polsce, nasze bowiem balony wyróżniły się zaszczytnie wytrzymałością i lekkością podczas zawodów o puchar Gordon-Bennetta. O ile więc znajdują się fundusze na wyprawę, tym razem my w Polsce będziemy świadkami zmagania człowieka z żywiołem.

Odczyt Dr. Piecha wysłuchany był z wielkim zainteresowaniem przez liczne audytorjum, składające się w lwiej części z nauczycielstwa i starszej młodzieży szkolnej. Prelegent nagrodzony został rzesztaśmiami oklaskami. (—j.)

Kontrola sanitarna w piekarniach. W ub. tygodniu Komisja Sanitarna z udziałem naczelń. lek. sanit. p. dra W. Siczara, przedstawiciela Policji P. i kontrolerów sanit. dokonała kontroli piekarni, przeprowadzając dwie nocne inspekcje.

W czasie inspekcji stwierdzono ponad 20 wypadków uchybień sanitarnych, za które wobec stwierdzenia złej woli, winnych pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.2885, rubel złoty 4.58 1/2, dolar złoty 8.91 1/2, banknoty niemieckie 2.00.

Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 12 na 13 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Wosińskiego — Kordeckiego Nr. 27.

Z Sądu Grodzkiego.

Lekarz częstochowski skazany za znieważenie sędziego.

Swego czasu dr. Marcin Rosen miał zatargi z poprzednimi właścicielami domu, a odbywający się wówczas na tem tle proces cywilny został przez niego przegrany.

Dr. Rosen ponownie zaskarżył jednego z właścicieli domu p. Grabowskiego. Sąd Grodzki, który tę sprawę rozprawił, umorzył ją.

Wówczas dr. Rosen wyrok Sądu Grodzkiego zaskarżył do Sądu Okręgowego, do dając przytem w podaniu, że sprawę przegrał dlatego, że jeden z sędziów, a mianowicie „sędzia Idzkowski nie prowadził jej bezstronnie, lecz podchwytliwym jego nieście pod względem prawnym wyrażenia”.

Prezes Sądu Okręgowego w Piotrkowie dopatrzył się w podaniu dr. Rosena zniewagi i polecił prokuraturze wytoczyć dochodzenie karne przeciwko wspomnianemu doktorowi.

Wczoraj niefortunne podanie miało swój epilog przed Sądem Grodzkim i dr. Rosen skazany został na 1,000 grzywny i 3 miesiące aresztu.

1 rok więzienia za okradzenie chlebobudawy.

Stanisław Dyguda, lat 20, pracował u Stanisława Dębka na Stradomiu przy

Kino „EDEN” i Aleja 12.

Ostatnio dni! Najnowszy, najweselszy i najdowcipniejszy film polski

CO MOJ MAZ ROBI W NOCY?

HUMORI PIKANTERJA! DOWCIP! Piosenki i muzyka J. Petersburski.

NADPROGRAMY. — Szczegóły w afiszach.

ul. Kosynierskiej 11, który jest właścicielem piekarni.

Zwykle po pracy właściciel piekarni Dębek szedł do pokoju, mieszczącego się w tymże domu na I piętrze, zamykając poprzednio sklep od frontu i od strony klatki schodowej na kłódkę.

28 lipca b. r. uczynił również to samo. Po pewnym czasie zszedł na dół, chcąc coś zabrać ze sklepu.

Nie mógł jednak otworzyć drzwi, gdyż te były zamknięte od wewnątrz na klucz, tkwiący w zamku.

Zdziwiony tem dał znać policji. W mie dzyczasie zaś frontem wejściem jakieś muś nieznanemu osobnikowi udało się zbiec ze sklepu.

Po przybyciu policji Dębek stwierdził brak 2,800 zł. gotówki, 9 wseki na sumę 2,000 zł., oraz 6 kwitów rat wpłaconych na Pożyczkę Narodową.

Podejrzenia o dokonanie kradzieży zostały skierowane przeciwko Stanisławowi Dygudajowi, lecz policja w początkowym śledztwie nic nie stwierdziła.

Dopiero znacznie później, obserwując nadal Dygudaję, zauważyła, że biedny dawniej pracownik ubrał się elegancko, kupił sobie zegarek i rower.

Wzięty w krzyżowy ogień pytań przyznał się jedynie do współudziału w kradzieży, nadmienając, że samego czynu dokonał Stefan Linkiewicz z Łodzi, którego poinformował o zwyczajach panujących oraz o gotówce przechowywanej w sklepie Dębka.

Po kradzieży zbiegli obaj. Linkiewicz dał mu 650 zł. za udział.

Policja wszczęła dochodzenie co do Linkiewicza. Okazało się, że Linkiewicz był już kilkakrotnie karany, lecz obecnego adresu złodzieja nie ustalono.

Wobec tego odbyła się rozprawa jedynie przeciwko Dygudajowi, który został skazany na 1 rok więzienia.

Najechany przez furmankę. W dniu 11 b. m. na Rynku Wieluńskim został najechany furmanką, powozoną przez niejakiego Pimasa — Rozental Szmul, który do znać lekkich obrażeń ciała.

Zabranie lekarstw

„cudotwórcy” w Wyczerpach Górnych. Sława, która zaczęła otaczać niejakiego Kwapiusza Czesława, zam. w Wyczerpach Górnych, jako „cudotwórcę”, zainteresowała tu. Wydział Śledczy.

Z polecenia tegoż Wydziału została przeprowadzona rewizja u znakomitej osobistości w mieszkaniu.

Widocznie lekarstwa i różne specyfiki wydały się policji wątpliwej wartości leczniczej, gdyż Kwapiuszowi zakwestjonowano 20 butelek różnych lekarstw firmy „Alchemia” w Mysłowicach i to na nie szczególność w czasie najlepszego handlu temi.

Kwapiusz lekarstwa te sprzedawał, jako wyjątkowe balsamy i krople o zachęcających i budzących zaufanie nazwach: św. Jana, św. Anny, Jerozolimskie i t. p. Lekarstwa te podobno miały być skuteczne na wszelkie choroby.

Usiłował puścić w obieg fałszywe 5 złotych. Kasprzycki Ryszard, zam. przy ul. Krótkiej 46/48, kupując papierosy w kiosku przy ul. Wilsona, usiłował puścić w obieg 5 zł. monetę fałszywą.

Zameldowali o pobiciu. Gruca Franciszka, zam. przy ul. Mieszka Starego 1, zameldowała w policji o pobiciu jej przez Annę Olszewską i Józefa Adamczyka w ich mieszkaniu przy ul. Wieluńskiej 25.

Ołczak Helena, zam. przy ul. Małej 30, zameldowała w policji o pobiciu jej przez pasierbą Ołczaka Władysława, zam. przy ul. Dąbrowskiego 24.

Odalenie właścicieli skradzionych rzeczy. Kuklewski Stanisław, mieszkaniec wsi Kuleje, gm. Węglowice i Adamki Anieli, zam. przy ul. Stromej 1 na Ost. Groszu, zatrzymanymi zostali, jak już donieśliśmy, na kradzieży w sklepie. Przy zatrzymanym znaleziono różne rzeczy, a mianowicie: spodnie sportowe, skradzione ze sklepu p. Cekiery Mariusza, Panny Marii 46, torebkę damską, skradzioną w sklepie p. Piechockiego Adama, ul. Panny Marii 31 i apaszkę, wartości zł. 3,50, skradzioną na szkole Rozencwągja Chila, zam. przy ul. Al. Wolności 1. Odebrane rzeczy oddano poszkodowanym, zaś zatrzymanych przekazano władzom sądownym, które osadziły złodziejasków w więzieniu.

Popierające akcję „Dni Przeciwgruźliczych”. Składajcie ofiary na walkę z gruźlicą.

OSTATNIE WIADOMOSCI

WYSIEDLANIE WĘGRÓW USTAŁO. Budapeszt, 12.12. — Wysiedlenia Węgrów z Jugosławii zupełnie ustały.

Podczas posiedzenia Izby pospolite zobowiązali się dać po 10 penga na rzecz wysiedlonych.

WYPADEK SAMOCHODOWY HR. BETHLENA. Budapeszt, 12.12. — B. premjer węgierski hr. Bethlen uległ wypadkowi samochodowemu. Hr. Bethlen jest lekko ranny odłamkami stłuczonej szyby.

Pożar hotelu

60 OSÓB PONIOSŁO ŚMIERĆ W PLOMIENIACH I FALACH RZEKI.

Lansing (Michigan), 12.12. — Jeden z tutejszych hoteli zniszczony został całkowicie przez pożar, który rozszerzył się z olbrzymią szybkością. Kilku mieszkańców hotelu wyskoczyło z okien do przepływającej obok rzeki Grand River. Wszystkie te osoby utonęły.

W chwili wybuchu pożaru, luksusowy gmach był przepełniony. Dotychczas ilość osób, które poniosły śmierć w płomieniach lub mroźnych nurtach rzeki Grand River obliczają na 60. Drugie tyle jest rannych. Ogień powstał, gdy cały hotel porażony był we śnie. W 15 minut płomienie zniszczyły hall wejściowy. W 10 minut później zawalił się dach. Nieszczęśliwi goście hotelowi, nie mogąc się wydostać z płonącego gmachu, skakali z okien do rzeki, po której płynęła gęsta kora. Liczni strażacy ponieśli bohaterską śmierć w płomieniach. Wspaniali gmach zamienili

się w dymiące zgłiszczca, a ponieważ spłonęły również wszystkie księgi hotelowe, ustalenie nazwisk i liczby zginionych osób jest bardzo trudne. Narazie pozostaje tajemnicą, w jaki sposób powstał pożar.

Rozstrzelanie 9 osób

Moskwa, 12.12. — Trybunał wojskowy w Mińsku rozprawił sprawę 12 „białogwardystów”, oskarżonych o organizowanie na terenie sowieckim aktów terrorystycznych przeciwko przedstawicielom władzy sowieckiej.

Zgodnie z instrukcjami głównego komitetu wykonawczego w Moskwie trybunał skazał 9 oskarżonych na karę śmierci i konfiskatę mienia.

Wyrok natychmiast wykonano. Co do pozostałych 3 oskarżonych trybunał zarządził przeprowadzenie śledztwa dodatkowego.

POLSCY LOTNICY BALONOWI W DRODZE DO KRAJU.

Moskwa, 12.12. — Por. Pomaski i inż. Krzyszkiewicz, którzy na balonie „Toruń” wyładowali w okolicach Krasnodaru, przybyli do Odessy, a następnie do Noworossijska, skąd wyjechali już w drogę powrotną do kraju.

SAMOBÓJSTWO NACZELNIKA URZĘDU SKARBOWEGO.

Lwów, 12.12. — Jan Stentel, naczelnik urzędu skarbowego w Łańcuchach, postrzelił się trzykrotnie w głowę. Stentel jest ciężko ranny. Przyczyną rozpaczywego kroku ma być rozstrój nerwowy.

23 b. m. zapewne nie odbędzie się, gdyż prawdopodobnie w dniu tym walczyć będzie w Krakowie szwedzka drużyna hokejowa.

KINO „LUNA”

To, czego dziś publiczność szuka w kinie.

Dobry humor, pogodę, wdzięk, doskonałą grę

SPRYTNA DZIEWCZYNA

KAPITAŁNA KOMEDIA z Sylwią Sidney i Fredrich Marchem

Nad program DODATKI DŹWIĘKOWE.

PODARKI GWIAZDOWE mile i praktyczne poleca A. PIECHOCKI II Aleja 31

OFIARY: Inż. Szajkowski na Arcybractwo Różańcowe na Jasnej Górze zt. 10.

Dr. Paweł Broniatowski choroby weneryczne i skórne

POTRZEBNE POKÓJ umebowany na parterze dla 1 lub 2 osób do wynajęcia od 15 grudnia br. może być z utrzymaniem, ul. Kilińskiego nr. 14 — lewy parter. 3536

POKÓJ z kuchnią, słoneczne, na parterze, do wynajęcia, ul. Jasnogórska 108/110.

DWA POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia od 1 stycznia 1935 r., ul. Śląska 4. Wiadomość u dorozcy.

DO WYNAJĘCIA pokój umebowany. Wiadomość ul. 7-miu Kamienie nr. 27 m. 8. 2426

MŁODY zdolny szuka jakiegokolwiek pracy za skromne wynagrodzenie. Oferty do sklepu „Gońca” pod „I. O.” 3537

OGRÓD z 2-ma pokojami i kuchnią do wydzierżawienia od zaraz przy ul. Kochańskiego 31/33. Wiad. Związek Ziemi, Narutowicza 1. Na imię Anieli Sikorska.

WYTWÓRNIA PARASOLI S. GRABINER Aleja 10 sklep frontowy (daw. Aleja 5 w podo).

MEBLE NOWOCZESNE naprawę ładne, dobitanie tylko w firmie Adam Gliński, Aleja 12.